Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 22.10.2014 www.osw.waw.pl

Chiny bliżej rumuńskiego programu jądrowego

Tomasz Dąborowski

Kontrolowana przez państwo spółka Nuclearelectrica, operator jedynej działającej w Rumunii elektrowni jądrowej Cernavodă 17 października wybrała chińską firmę China General Nuclear Power Corporation (CGN) na inwestora strategicznego w projekcie rozbudowy siłowni. Chińska spółka jako jedyna startowała w przetargu i zgodnie z zapowiedziami ma objąć 51% w przyszłej spółce projektowej, której zadaniem będzie nie tylko budowa, ale też zarządzanie dwoma nowymi blokami. Rumuński projekt rozbudowy elektrowni Cernavodă, która dostarcza około 20% krajowej produkcji energii elektrycznej, jest rozwijany od 2002 roku i zakłada wykorzystanie reaktorów ciężkowodnych w kanadyjskiej technologii CANDU. Koncerny, które wcześniej zawiązały konsorcjum z Nuclearelectrica (Enel, ČEZ, GDF Suez, RWE, Iberdrola, ArcelorMittal), w związku z kryzysem gospodarczym wycofały się z projektu. Od 2011 roku Bukareszt zabiegał o przyciągnięcie nowych inwestorów, przede wszystkim prowadząc rozmowy z Pekinem.

Komentarz

- Wybór CGN na inwestora strategicznego jest pierwszym krokiem na rzecz wznowienia zamrożonego od trzech lat projektu. Niemniej decyzja ta wciąż nie przesądza o budowie dwóch nowych bloków elektrowni Cernavodă. Konieczne jest powołanie spółki projektowej, określenie warunków finansowania inwestycji i mechanizmów wsparcia ze strony państwa (rozważane są gwarancje kredytowe oraz wzorowany na rozwiązaniach z Wielkiej Brytanii kontrakt różnicowy). Dopiero po uregulowaniu tych kwestii będzie możliwe podpisanie wiążącego kontraktu na rozbudowę elektrowni.
- Dążenie do rozbudowy potencjału jądrowego jest filarem rumuńskiej polityki energetycznej. Główną przesłanką jest konieczność modernizacji kompleksu elektroenergetycznego – do 2020 roku musi być wymienione blisko 30% mocy wytwórczych. Poparcie dla atomu wynika także z faktu, że już obecnie Rumunia ma w tym sektorze spory dorobek (jako jedyna w regionie zamyka tzw. cykl paliwa jądrowego na swoim terytorium: wydobywa uran, produkuje paliwo jądrowe, składuje odpady). Rozbudowa energetyki jądrowej cieszy się poparciem elit politycznych i nie rodzi większych kontrowersji społecznych. Wpisuje się bowiem w popularne hasła budowania niezależności energetycznej. Niemniej część środowisk eksperckich kwestionuje racjonalność ekonomiczną inwestycji, wskazując m.in. na brak wiarygodnych prognoz wzrostu zapotrzebowania na energię.

- Rumunia tradycyjnie ma dobre stosunki z Chinami, a dla obecnego centrolewicowego rządu Victora Ponty współpraca z tym państwem stała się eksponowanym tematem aktywności międzynarodowej. Polityka strategicznego partnerstwa z Chinami rozumiana jest jednak przede wszystkim jako partnerstwo na rzecz realizacji szeregu rumuńskich inwestycji infrastrukturalnych i energetycznych. Z kolei dla Chin współpraca z Rumunią wpisuje się w strategię zwiększenia obecności na rynku energii w UE (CGN zgodnie z ubiegłorocznym memorandum ma mieć 30–40% udziałów w brytyjskiej elektrowni jądrowej Hinkley Point C). Współpraca w zakresie rozbudowy EJ Cernavodă może też służyć Chińczykom do zacieśnienia współpracy z zachodnimi firmami dysponującymi zaawansowanymi technologiami. W sierpniu spółka córka CGN podpisała porozumienie z kanadyjską firmą Candu Energy, dotyczące bliskiej współpracy przy budowie reaktorów w Rumunii.